

Policja zmusiła szefa hotelu by przyjął uchodźców

20 listopada 2016

Władze wielokulturowych Włoch szokują swoimi radykalnymi metodami pomagania uchodźcom. Kilka dni temu, policja siłą ulokowała migrantów w hotelu, mimo wyraźnego sprzeciwu ze strony właściciela.

Władze miejscowości Ficarolo od pewnego czasu próbowały przekonać właściciela hotelu Lory do „przechowania” kilkunastu młodych, czarnoskórych uchodźców. Zaproponowano nawet zapłatę w wysokości 7 euro za każdą osobę na jedną noc. 80-letni Luigi Fogli nie chciał ugościć przybyszów w swoim hotelu, więc do akcji wkroczyła policja.

15 października, na miejscu pojawili się uchodźcy wraz z policją. Właściciel obiektu, w obawie przed „miłującymi pokój” przybyszami, blokował drzwi i podobno chciał się nawet zabarykadować. Ostatecznie policja dostała się do środka tłumacząc, że wykonuje jedynie rozkazy. Mundurowi domagali się kluczy do pozostałych pomieszczeń i zagrozili, że mogą wyważyć drzwi a Fogli zapłaci ze swojej kieszeni za zniszczenia. Ostatecznie właściciel hotelu stracił przytomność i trafił do szpitala.

Jak podają media, podobne rzeczy dzieją się na terenie całego kraju. W wielu przypadkach, właściciele obiektów sprzeciwiają się narzucanym propozycjom władz w obawie o swoje zdrowie i życie. Podobna konfiskata mienia miała miejsce w Weronie, gdzie właściciele hotelu Castello zabarykowali wejście.

Obecna sytuacja, związana z masowym napływem uchodźców powoduje, że mieszkańcy coraz bardziej buntują się i sprzeciwiają polityce premiera Matteo Renziego, który absolutnie popiera przyjmowanie uchodźców i chętnie udziela im

schronienia tam, gdzie to tylko możliwe.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: dcclothesline.com

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl